

Katowice, 3 czerwca 2019 r.

Prof. dr hab. Maria Szewczyk
Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa
im. Wojciecha Korfańtego w Katowicach

RECENZJA

rozprawy doktorskiej Pana mgr Krzysztofa Stańka
pt. „Transgraniczne połączenia spółek z udziałem polskiej spółki handlowej a
odpowiedzialność karna menedżerów”

Wybór obszaru badawczego oraz tematu rozprawy należy ocenić pozytywnie. Przedstawienie problematyki transgranicznego łączenia się spółek w kontekście odpowiedzialności karnej menedżerów jest ujęciem oryginalnym i ciekawym badawczo. W rozprawie podjęto jeden z nadal istotnych i aktualnych wątków, jakim jest zakres podmiotowy polskich spółek prawa handlowego, które mogą łączyć się transgranicznie, natomiast karnoprawne ujęcie tematu i dokonana analiza zachowań menedżerów, relewantnych dla ich odpowiedzialności prawnokarnej w ramach transgranicznych połączeń spółek, nadaje pracy istotny interdyscyplinarny wymiar. Problematyka podjęta przez doktoranta jest tematem trafnym, istotnym z punktu widzenia nauki prawa karnego i nie pozostaje bez znaczenia dla praktyki. Analizowane w rozprawie zagadnienia z perspektywy systemowej są materią skomplikowaną i podkreślić należy, iż Autor postawił przed sobą zadanie nie tylko ambitne ale i trudne. Transgraniczne łączenie się spółek jest jedną z bardziej złożonych instytucji prawa handlowego. Występują różne odmiany transgranicznych połączeń spółek ze względu na kryterium podmiotowe ich uczestników i różne akty normatywne mają zastosowanie w zależności od strony podmiotowej uczestników takiego łączenia. W świetle przepisów kodeksu spółek handlowych w połączeniu transgranicznym, z polskich spółek, mogą brać udział tylko spółki kapitałowe oraz spółka komandytowo-akcyjna, natomiast w świetle ustawy o

Europejskim zgrupowaniu interesów gospodarczych i spółce europejskiej, w związku z rozporządzeniem w sprawie statutu spółki europejskiej, w połączeniu transgranicznym, będącym jednym ze sposobów zawiązania spółki europejskiej, mogą uczestniczyć tylko spółki akcyjne. Jak zasadniczo przyjmuje się w doktrynie a co również wynika z najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE, zasady ogólne prawa pierwotnego UE, w szczególności zasada swobody przedsiębiorczości, statuują uprawnienie każdej spółki do transgranicznego łączenia się. W transgranicznym połączeniu spółek biorą udział spółki podlegające co najmniej dwóm różnym systemom prawnym, zatem istotne jest zapewnienie odpowiedniego rozdziału norm prawnych, mających zastosowanie w procedurze transgranicznego łączenia się spółek. Analizując przedmiotową problematykę należy uwzględnić nie tylko normy materialnoprawne ale również normy kolizyjnoprawne, co sprawia, że transgraniczne łączenie się spółek jest procesem skomplikowanym prawnie. W zakresie kompetencji menedżerów, reprezentujących spółki, leży zapewnienie zgodnego z prawem jego przebiegu i w konsekwencji zachowania menedżerów, odpowiedzialnych za prawidłowy przebieg procesu transgranicznego łączenia się spółek, należy rozpatrywać w kontekście relewantności dla ich prawnokarnej odpowiedzialności. Zgodzić się zatem należy, iż doniosłość zarysowanej problematyki z perspektywy systemowej, jej złożoność i praktyczne znaczenie dla spółek oraz jej menedżerów, a także aktualny charakter uzasadniają dokonany przez Autora wybór tematu rozprawy.

Autor precyzyjnie określił i objaśnił cel badawczy rozprawy doktorskiej (s. 15) tj. *„przedstawienie odmian transgranicznych połączeń spółek w ramach Unii Europejskiej, ze względu na kryterium podmiotowe jej uczestników – polskich spółek prawa handlowego - zarówno w aspekcie materialnoprawnym jak i kolizyjnoprawnym z uwzględnieniem zasad odpowiedzialności karnej menedżerów jako podmiotów o najistotniejszym wkładzie w prawidłowy przebieg procesu transgranicznego łączenia się spółek”* a także słusznie ograniczył przedmiot rozważań (s. 16): *„Przedmiot rozważań niniejszej rozprawy ograniczony jest do transgranicznego połączenia przez przejęcie oraz transgranicznego połączenia przez zawiązanie nowej spółki, dokonywanych w obszarze UE z udziałem polskich spółek prawa*

handlowego, które to czynności łącznie w niniejszej pracy określane są pojęciem transgranicznego łączenia się spółek. W związku z tym pominięte zostaną rozważania dotyczące innych transgranicznych form restrukturyzacji podmiotowo -przedmiotowych spółek, np. transgranicznego przekształcenia spółki czy też transgranicznej zmiany siedziby.”

Rozprawa doktorska składa się z 440 stron zaprezentowanych w układzie typowym dla nauk prawnych. Praca składa się z wykazu skrótów, wprowadzenia i określenia metodologii pracy, pięciu rozdziałów merytorycznych oraz rozbudowanej, komplementarnej bibliografii.

Autor uwzględnił wszystkie dostępne, istotne źródła, składające się na aktualny stan prawny. Podstawowymi aktami prawnymi wykorzystanymi w pracy są; ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny, dyrektywa 2005/56/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie transgranicznego łączenia się spółek kapitałowych oraz ustawa z dnia 15 września 2000 r. kodeks spółek handlowych. Autor poddał analizie przepisy 21 aktów prawa polskiego oraz 25 aktów prawa unijnego. Wykorzystane zostało też obszerne orzecznictwo sądów polskich – w sumie 77 judykatów – w tym 37 orzeczeń Sądu Najwyższego, 25 orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, 6 orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego, 9 orzeczeń Wojewódzkich Sądów Apelacyjnych. Ponadto Autor wykorzystał 54 wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Powołane akty prawne oraz orzecznictwo są prawidłowo dobrane i trafnie korespondują z tematem rozprawy.

W wykazie obszernej literatury znajdują się 504 pozycje aktualnej literatury. Poza bogatym dorobkiem doktryny prawnej w rozprawie powołany został szereg publikacji obcych, zarówno anglojęzycznych (np. Brasseur M., Vermeeylen J., *European Cross-border Mergers and Reorganizations*, Oxford University Press, Oxford 2012) jak i niemieckojęzycznych (np. Kindler P., *Internationales Handels Und Gessellschaftrecht* (w:) H.J. Sonnenberger (red.) *Münchener Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, Verlag C.H.Beck, München 2010). Mając na względzie charakter prowadzonych badań nie wydaje się, aby należało sięgać do literatury obcej w szerszym zakresie niż uczyniono to w rozprawie. Z uwagi na skomplikowany główny problem badawczy rozprawy doktorskiej, jej interdyscyplinarny charakter oraz postawione cele badawcze, obszerna bibliografia jest dużą zaletą recenzowanej rozprawy

doktorskiej. Pozwala ona na szczegółowe zapoznanie się z problematyką transgranicznych połączeń spółek w kontekście odpowiedzialności karnej menedżerów.

Autor prawidłowo wykorzystał zaprezentowane źródła, nie tylko prezentując aktualny stan prawny i referując poglądy piśmiennictwa ale niejednokrotnie również dokonując ich krytycznej oceny, z jednoczesnym zajęciem własnego stanowiska, które w przeważającym zakresie zostało prawidłowo uargumentowane.

Autor w sposób prawidłowy usystematyzował prezentowaną problematykę. Układ rozdziałów, jak również pozostałych jednostek redakcyjnych jest co do zasady dobrze przemyślany, logiczny i zasługuje na aprobatę, ponieważ pozwala na uporządkowane przedstawienie całości podjętej problematyki oraz realizację wskazanych w pracy założeń badawczych. Należy podkreślić, że Autor w poszczególnych rozdziałach rozprawy doktorskiej wyróżnił - w odniesieniu do konkretnych zagadnień tematycznych - logiczne jednostki redakcyjne. W spisie treści rozprawy doktorskiej zostały zachowane właściwe proporcje pomiędzy poszczególnymi rozdziałami, a w ramach rozdziałów - odpowiednie proporcje między mniejszymi jednostkami redakcyjnymi (punktami czy podpunktami). Autor również wyodrębnił w poszczególnych rozdziałach jednostki redakcyjne, zawierające wnioski cząstkowe, które służą podsumowaniu rozważań zawartych w tych rozdziałach. Mając na uwadze temat rozprawy doktorskiej, jej strukturę redakcyjną i merytoryczną, główny cel badawczy oraz wskazane problemy badawcze, należy przyjąć, że zastosowane przez Autora podsumowania w ramach poszczególnych rozdziałów, zwieńczone zakończeniem w końcowej części pracy, nadają prowadzonym rozważaniom lepszą przejrzystość.

We wprowadzeniu Autor uzasadnił wybór tematu pracy, przedstawił aktualny stan wiedzy dotyczący poruszanego w pracy problemu badawczego, ocenę literatury i materiałów źródłowych, a także zaprezentował układ pracy. Wskazał podstawowe tezy rozprawy, jej cele badawcze, jak również pytania, na które odpowiedzi zostały zawarte w poszczególnych częściach pracy.

Rozdział pierwszy stanowi wprowadzenie do rozważań zamieszczonych w kolejnych rozdziałach. Autor dokonał szerokiego przeglądu literatury w zakresie wyjaśnienia kluczowych

pojęć i definicji, zawartych w pracy. Dokonał również trafnej prawnokarnej charakterystyki podmiotów zarządzających spółkami. W rozdziale pierwszym przedstawiono ponadto analizę transgranicznego łączenia się spółek jako zagadnienia materialnoprawnego, kolizyjnoprawnego oraz prawnokarnej. Autor przedstawił również aspekty aksjologiczne transgranicznego łączenia się spółek.

Autor w rozdziale drugim dokonał analizy reżimu prawnego łączenia się spółek i odpowiedzialności karnej menedżerów, kładąc nacisk na role norm prawa kolizyjnego, źródła materialnoprawnej regulacji transgranicznego łączenia się spółek oraz aspekty prawne odpowiedzialności karnej menedżerów. Dobite komentarze polemiczne świadczą nie tylko o dużej skrupulatności, ale także rozległej wiedzy doktoranta.

Rozdział trzeci rozprawy, który należy uznać za trzon pracy, merytorycznie najbardziej wartościowy, przedstawia zakres podmiotowy transgranicznych połączeń spółek w świetle prawnokarnej odpowiedzialności menedżerów, skupiając się na prawie pierwotnym i wtórnym UE oraz prawie polskim, co w systematyczny sposób pozwoliło uporządkować zakres podmiotowy uczestników transgranicznego połączenia oraz przesłanek odpowiedzialności menedżerów.

W rozdziale czwartym Autor zaprezentował procedurę transgranicznego łączenia się spółek i środków karnych grożących menedżerowi – opisując kolejne fazy tego procesu w sposób pełny i merytoryczny.

Natomiast w rozdziale piątym i zarazem ostatnim Autor opisuje skutki transgranicznego łączenia się spółek oraz skupia się na zagadnieniu szkody, jako przesłanki karalności.

Rozważania zawarte w recenzowanej rozprawie doktorskiej są jasne i logiczne. Rozprawa została napisana dojrzałym, klarownym i precyzyjnym językiem. Jak w każdej rozprawie doktorskiej można w niej znaleźć pewne niedoskonałości literowe, interpunkcyjne, stylistyczne czy gramatyczno-językowe, które jednak mają wymiar nieistotny. Autor przekazuje jasno swoją wiedzę, spostrzeżenia badawcze oraz przemyślenia teoretyczne i praktyczne. Również pod względem terminologii prawniczej rozprawa przedstawia się bez zarzutu. Zarówno w aspekcie pojęć ogólnych jak i ściśle naukowo – prawnych Autor dobiera

odpowiednie określenia i używa stosownych zwrotów. Zauważalne jest także stosowanie poprawnej terminologii normatywnej. Przypisy zostały skonstruowane w sposób prawidłowy.

Jednym z mankamentów pracy jest zauważalna dysproporcja pomiędzy rozważaniami poświęconymi zagadnieniom prawa karnego oraz prawa handlowego, na korzyść tych drugich. Autor mógł pokusić się o nieco bardziej pogłębioną analizę niektórych zagadnień prawnokarnych np. społecznej szkodliwości analizowanych zachowań menedżerów lub też okoliczności wyłączających odpowiedzialność menedżerów. Należy jednak podkreślić, iż ta uwaga nie wpływa w żadnym stopniu na pozytywną ocenę rozprawy. Na korzyść Autora może przemawiać okoliczność, iż prawo karne ma charakter subsydiarny wobec prawa handlowego, w związku z czym pogłębiona analiza części handlowej i tym samym jej większa objętość ma kluczowe znaczenie dla prowadzonych rozważań prawnokarnych. Bez pogłębionej analizy transgranicznych połączeń spółek – tak jak to zostało przeprowadzone w rozprawie - nie byłoby możliwe prowadzenie rozważań prawnokarnych, które mając na uwadze postawione cele badawcze, mają naturalnie mniejszą objętość, bez negatywnego wpływu na logikę i kompletność rozważań.

Recenzowana rozprawa doktorska dotyczy problematyki z obszaru prawa karnego i handlowego. Słusznie zatem Autor w rozprawie doktorskiej posłużył się metodą formalno-dogmatyczną wyłączając z niej metodę komparatystyczną, choć w rozprawie można zauważyć fragmentaryczne zastosowanie również metody prawnoporównawczej, co Autor zaznaczył we wprowadzeniu, stwierdzając (s. 16-17) „...jednakże zagadnienia z zakresu praw obcych pojawiają się w pracy w takim zakresie, jaki jest niezbędny dla jej komplementarności”. Autor prowadzi rozważania w sposób logiczny i pogłębiony, dokonując wykładni językowej, funkcjonalnej i systemowej.

Dokonana w rozprawie doktorskiej analiza przepisów prawa, doktryny oraz judykatury polskiej jest dokładna. Podstawowe tezy rozprawy doktorskiej zostały przez Autora przedstawione we wprowadzeniu a przeprowadzone w rozprawie doktorskiej rozważania zostały skutecznie ukierunkowane na realizację przyjętych celów, udzielenie odpowiedzi na postawione pytania i udowodnienie przyjętych tez. Rozważania zawarte w recenzowanej

rozprawie potwierdzają umiejętności badawcze jej Autora, który wykazał się zdolnością przeprowadzenia pogłębionej analizy przepisów prawa, jak również orzecznictwa oraz formułowania adekwatnych wniosków, z którymi generalnie trudno się nie zgodzić.

Autor trafnie uznał, że transgraniczne łączenie się spółek jest pojęciem wielowymiarowym „jednak należy rozpatrywać je w kategoriach zarówno społeczno – gospodarczych jak i techniczno – prawnych”. Przeprowadzona analiza doprowadziła Autora do konstatacji, iż „analiza charakteru prawnego transgranicznego łączenia się spółek pozwala stwierdzić, iż transgraniczne łączenie się spółek w rozumieniu k.s.h. nie ma charakteru stosunku cywilnoprawnego (umowy). Można również stwierdzić, iż całokształt regulacji prawnej łączenia wskazuje, iż jest to relacja pomiędzy łączącymi się spółkami o charakterze majątkowym, jednakże nieposiadająca cech stosunku prawnego”. Trafne są również z punktu widzenia aksjologii trzy wnioski sformułowane przez Autora (s. 91-92), po pierwsze iż możliwość transgranicznego łączenia się spółek mieści się w ramach konstytucyjnej zasady swobody działalności gospodarczej, po drugie, iż w zakresie prawa pierwotnego UE, w przypadku transgranicznych połączeń spółek podstawową rolę pełni zasada swobody przedsiębiorczości i po trzecie, że transgraniczne połączenie się spółek, w której spółką przejmującą jest polska spółka prawa handlowego można rozważać z punktu widzenia podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej w Polsce.

W dalszej kolejności Autor sformułował zasadne wnioski, iż: „Transgraniczna koncentracja przedsiębiorstw, dokonująca się poprzez transgraniczne połączenie z udziałem polskiej spółki prawa handlowego, sprawia, iż powstają stosunki prawne powiązane z więcej niż jednym obszarem prawnym. Jednym z nich jest obszar obowiązywania prawa polskiego, natomiast drugim jest obszar obowiązywania prawa właściwego dla drugiej łączącej się spółki.” Na te dwa obszary wpływ wywiera prawo UE, zarówno pierwotne jak i wtórne. Należy się również zgodzić, iż analiza przesłanek kolizyjnoprawnych transgranicznego łączenia się spółek wymaga rozróżnienia dwóch obszarów, obszaru zharmonizowanego oraz niezharmonizowanego. Propozycja *de lege ferenda* nowelizacji ust. 2 art. 19 prawa prywatnego międzynarodowego jest trafna i ukierunkowana na doprecyzowanie podziału norm prawnych,

które mają zastosowanie w ramach poszczególnych etapów procedury łączeniowej, eliminującej kolizje systemów prawnych. Również wniosek *de lege ferenda*, iż należy zmierzać do zmiany treści art. 19 ust. 2 p.p.m. w taki sposób, aby transgraniczne połączenie spółek z udziałem handlowej spółki osobowej innej niż spółka komandytowo-akcyjna poddane było analogicznym zasadom, jakie można wywieść z procedury transgranicznego łączenia opartej o przepisy dziesiątej dyrektywy, wydaje się być bardzo słuszne z punktu widzenia pragmatyki prawa.

Autor poszukując źródeł unijnych norm, penalizujących zachowania menedżerów, poprawnie skonkludował, iż w prawie UE brak jest kodyfikacji norm karnych, przy jednoczesnym braku jakiegokolwiek przepisu sankcjonującego skutki wadliwych działań menedżerów w procesie transgranicznego łączenia się spółek. Trafna jest konstatacja, iż stopień integracji UE, choć zaszedł już bardzo daleko, spoglądając na stan integracji istniejący w roku 1951 r., to w dalszym ciągu jeszcze daleka droga przed ustawodawcą UE, aby wynegocjować z państwami członkowskimi unijny kodeks karny. Zauważalny jest brak w ramach UE całościowej, przejrzystej strategii zwalczania przestępczości gospodarczej, a instrumenty walki z poszczególnymi rodzajami przestępczości tworzone są na potrzeby chwili. Dyskusyjne natomiast jest przyjęcie przez Autora, iż biorąc pod uwagę że w UE nie funkcjonuje model współpracy federalnej pomiędzy państwami członkowskimi, brak unijnej kodyfikacji karnej wydaje się zjawiskiem pozytywnym. Autor nie uzasadnia w pełni na czym opiera ten pogląd.

Autor słusznie skonstatował że przy odniesieniu do zakresu podmiotowego transgranicznego łączenia się spółek opartego o pierwotne prawo UE oraz prawo polskie, w ramach traktatowej definicji spółek, mającej zastosowanie do swobody przedsiębiorczości, ustawodawca unijny uwzględnia spółki prawa cywilnego i handlowego w poszczególnych państwach członkowskich. Oznacza to, iż wszystkie polskie spółki prawa handlowego mogą korzystać z traktatowej swobody przedsiębiorczości, bowiem mieszczą się w pojęciu spółki w rozumieniu art. 54 akapit 2 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

Dokonując analizy treści art. 296 kodeksu karnego w zakresie przesłanek strony przedmiotowej przestępstwa Autor przyjmuje (str. 259), iż odpowiedzialność karna za

nadużycie uprawnień i niedopełnienie obowiązków może opierać się tylko i wyłącznie na stwierdzeniu, że w konkretnych okolicznościach faktycznych doszło do nadużycia lub niedopełnienia ściśle określonych obowiązków, które muszą zostać w sposób niebudzący wątpliwości ustalone przez organ prowadzący postępowanie. Jak Autor zauważa w innym miejscu pracy (str. 257), w relacjach pomiędzy spółką a członkiem zarządu można wskazać na trzy typy stosunków prawnych, obok samego powołania relacje te mogą być kształtowane przez treść umowy o pracę lub umowę cywilnoprawną (kontrakt menedżerski). Oceniając zakres obowiązków i uprawnień, należy pamiętać, że w akcie powierzającym innej osobie zajmowanie się sprawami majątkowymi co do zasady powinny zostać określone jej obowiązki i uprawnienia, czyli powinien zostać wyznaczony zakres funkcji. Mając na względzie wyznaczone obowiązki i uprawnienia można oceniać, czy wyczerpane zostały znamiona przestępstwa nadużycia zaufania, a mianowicie czy sprawca przekroczył te uprawnienia lub nie dopełnił ciężących na nim obowiązków. Może jednak wystąpić sytuacja, w której menedżer zostanie powołany do pełnienia funkcji w zarządzie spółki bez skonkretyzowania w odrębnym dokumencie zakresu obowiązków i uprawnień. Czy w takiej sytuacji – braku skonkretyzowania obowiązków i uprawnień – Autor stoi na stanowisku, że nie będzie możliwe dokonanie oceny, czy menedżer nadużył udzielonych mu uprawnień lub nie dopełnił ciężących na nim obowiązków i w konsekwencji nie podlega odpowiedzialności ze względu na brak spełnienia przesłanek strony przedmiotowej przestępstwa? W dalszych wywodach pracy trudno znaleźć odpowiedź na to pytanie.

Nie można się zgodzić z poglądem Autora (str. 247), iż przedmiotem ochrony prawnokarnej z art. 296 kodeksu karnego nie jest zaufanie. Rodzajowym przedmiotem ochrony tego przepisu jest obrót gospodarczy a w jego ramach takie cechy jak uczciwość i rzetelność. Pojęcie obrotu gospodarczego na gruncie przepisu art. 296 kodeksu karnego należy rozumieć szeroko jako obrót zarówno profesjonalny, jak i nieprofesjonalny, gdyż nie ma szczególnych powodów, aby rozumienie tego pojęcia ograniczać. Ochroną tego przepisu objęte są zatem interesy zarówno przedsiębiorców, jak i konsumentów, którzy są uczestnikami obrotu gospodarczego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 r., II KK

234/12, LEX nr 1220810). Za pośrednictwem tego przepisu chronione są nie tylko interesy majątkowe podmiotu, który powierzył zajmowanie się nimi innej osobie ale również zaufanie mocodawcy do tej osoby a ponadto oczekiwany standard staranności w prowadzeniu spraw majątkowych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego z 21 listopada 2018 r., II AKa 332/18, LEX nr 2609065).

W dalszej kolejności za trafne należy uznać przyjęcie, iż przepis art. 296 kodeksu karnego chroni zasady prawidłowego obrotu gospodarczego wyrażające się przede wszystkim w prawie przedsiębiorców do zgodnego z prawem oraz uczciwego, rzetelnego i starannego prowadzenia ich spraw gospodarczych przez zarządców. Autor prawidłowo przyjmuje, iż art. 296 kodeksu karnego stanowi podstawę przypisania menedżerom odpowiedzialności za oceniane negatywnie czyny w trakcie realizacji transgranicznego łączenia się spółek. Interesujący jest wniosek Autora, iż art. 296 kodeksu karnego *de lege lata* chroni nie tylko interes danego podmiotu, ale także interes ogólnospołeczny, zaś w procesie transgranicznego łączenia się spółek wydaje się, iż dobrem chronionym jest prawidłowość realizacji procedury połączenia, natomiast tak skonstruowane dobro prawne jest zbyt ogólne i abstrakcyjne, aby mogło stanowić przedmiot ochrony karnej. Ciekawa – do dalszej pogłębionej dyskusji - jest również propozycja *de lege ferenda* odnośnie przepisu art. 296 k.k. aby skreślić § 1a, ze względu na pokrywanie się zakresów z § 1 tego przepisu, przy jednoczesnej zbyt daleko idącej konstrukcji penalizowania usiłowania narażenia na niebezpieczeństwo. Jednocześnie, ze względu na trudność w wykazaniu naruszenia ponadindywidualnych interesów, a w przypadku transgranicznego łączenia się spółek, brak istnienia takich ponadindywidualnych interesów społeczeństwa, które należy chronić, przestępstwo określone w § 1 powinno zostać poddane ściganiu na wniosek pokrzywdzonego.

Kodeks spółek handlowych wzorem trzeciej dyrektywy o łączeniu się spółek reguluje treść i kolejność powiązanych ze sobą czynności faktycznych i prawnych, których przeprowadzenie umożliwi skutecznego dokonanie transgranicznego łączenia się spółek. Pomiędzy tymi czynnościami zachodzi ściśle określony normatywny związek przyczynowo-skutkowy, gdyż przepisy określają kolejność dokonywania poszczególnych czynności – Autor

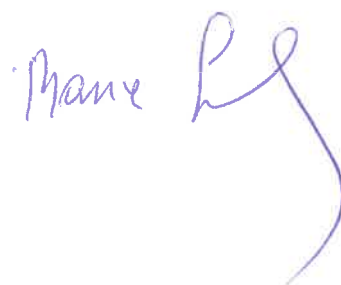
w rozdziale czwartym szczegółowo opisał i przeanalizował procedurę transgranicznego łączenia się spółek, wskazując na różnice w zależności czy łączeniu podlega spółka kapitałowa lub osobowa. Autor słusznie zidentyfikował i opisał tryby ścigania przestępstw z art. 296 kodeksu karnego.

W rozdziale piątym Autor dokładnie opisał i przeanalizował podstawowe skutki transgranicznego połączenia spółek i ustalił, iż „mając na uwadze dyspozycję ustawodawcy europejskiego zawartą w art. 14 dziesiątej dyrektywy oraz uwzględniając treść art. 493 § 1 k.s.h. w zw. z art. 516¹ k.s.h. oraz art. 494 k.s.h. w zw. z art. 516 k.s.h., można stwierdzić, iż ustawodawca polski unormował szeroki zakres sukcesji uniwersalnej w przypadku połączeń spółek, bowiem obejmuje ona nie tylko prawa i obowiązki prywatnoprawne, ale zasadniczo także te o charakterze publicznoprawnym.” Taka ocena zasługuje na pełną aprobatę.

Autor trafnie zauważa, iż przed doktryną prawa karnego stoi konieczność udzielenia odpowiedzi na dwa pytania, które pojawiły się w trakcie prowadzonych rozważań, a mianowicie konieczność określenia jasnych i uniwersalnych kryteriów konstytuujących pojęcie szkody majątkowej na gruncie art. 296 k.k. oraz konieczność określenia na osi czasu momentów, w których dokonywana będzie analiza skutków zachowań menedżerów na gruncie art. 296 k.k.

Reasumując, należy uznać, że rozprawa doktorska Pana mrg Krzysztofa Stańka pt. „Transgraniczne połączenia spółek z udziałem polskiej spółki handlowej a odpowiedzialność karna menedżerów” to dzieło samodzielne, napisane prawidłowym językiem, które zawiera syntetyczną i uporządkowaną analizę zakresu podmiotowego transgranicznych połączeń spółek z udziałem polskiej spółki handlowej w kontekście odpowiedzialności karnej menedżerów. Należy uznać, że treść pracy wskazuje na dużą wiedzę Autora. Mimo wielości podnoszonych kwestii, panuje on nad warsztatem badawczym i ukazuje zagadnienia w sposób logiczny, bez niepotrzebnych powtórzeń. Autor przekonująco formułuje wnioski *de lege lata* i *de lege ferenda*, przy jednoczesnym uzasadnieniu swojego stanowiska. Praca

W rezultacie stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska Pana mrg Krzysztofa Stańka pt. „Transgraniczne połączenia spółek z udziałem polskiej spółki handlowej a odpowiedzialność karna menedżerów”, stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje zdolność Autora do stopnia do prowadzenia pracy naukowej i rozwiązywania problemów badawczych oraz jego ogólne przygotowanie teoretyczne. Dysertacja spełnia wymagania stawiane rozprawie doktorskiej, określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65, poz. 595 z późn. zm.) i może stanowić podstawę do dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Marek R.' with a large, stylized flourish extending downwards and to the right.